

# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

Dnia 6 (18) Czerwca 1860 Roku.

N<sup>o</sup> 156.

Jutro, ŚŚ. Gerwazego i Protazego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować Kawalerem Orderu Śtey ANNY 2ej klasy z Koroną i mieczami nad tymże, Dowódcę lekkiego parku 1ej Artyleryjskiej brygady Pułkownika *Krzyżanowskiego*.

(Dokończenie Ukazu CESARSKIEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich). Otrzymali takowe: Pozostałe dzieci po Radcy Dworu Adamie *Żebrowskim*, Rewizorze Skarbowym, rs. 675. Paweł *Miedziałkowski*, b. Strażnik, rs. 90. Fel: Ant: *Weddecki*, b. Podlesny, rs. 90. Józef *Trzaska*, b. Pomocnik Nadzorca Przykomorka Radziejów, rs. 36. Paulina z Wilczyńskich *Grabowska-Miszkievicz*, wdowa po Radcy Honor., i ich dzieci, rs. 56 k. 25. Radca Dworu Wład: *Sobański*, b. Starszy Pomocnik Naczelnika Wydziału, rs. 200. Radca Kolleg: Antor: *Krukowski*, b. p. o. Assesora, rs. 742 kop: 50. Assesor Koll: Konst: *Kamiński*, rs. 600.

Rozporządzeniem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Król., Aplikant Sądowy, Doktor Obojga Praw i Administracji, Hr: *Potocki*, mianowany został Młodszym Pomocnikiem Sekretarza Kancelarii Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

JXdz *Etienne*, Wizytator Jeneralny Zgromadzenia XX. *Missionarżów*, przybył z Paryża; wczoraj z rana, odprawił Mszę Śtą w Kościółku Instytutu Ś. KAZIMIERZA.

Sir John *Crampton*, Poseł angielski, odpłynął z *Petersburga* do Londynu.

Jutro o godzinie 10<sup>1/2</sup> z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele Powązkowskim, i poświęcenie pomnika postawionego ś. p. *Adolfowi Dytrich*, Rytmownikowi i Litografowi; na które, pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W dniu wczorajszym zakończył życie w Radzyminie ś. p. *Benjamin Flatt*, b. Dyrektor Instytutu Agronomicznego w Marymoncie, b. Sędzia Pokoju Okręgu Warszawskiego, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAWA klasy II, w wieku lat 74. W smutku pogrążona Rodzina, zaprasza Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, w dniu jutrzejszym, o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelicko-Augsburskiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Pojutrze w Cirku na placu Zielonym, odbędzie się na rzecz Instytutu Muzycznego w Warszawie, ostatnia wielka uroczystość muzyczna, wokalna i instrumentalna, w której przyjmą udział Amatorowie i Artysty: soliści: na fortepianie Panna *Konstancja Markusfeld* (Amatorka), na arfie Panna *Marja Moesner*, na skrzypcach Pan *Henryk Wieniawski*, i orkiestra Pana *Bilsego*. Część pierwsza: Uwertura z opery *Lucznik*, utworu *A. Münheimera*, wykona orkiestra pod kierunkiem *P. Bilsego*, *Beatus vir*, psalm w stylu Gregorjańskim, utworu *G. Rożnieckiego*, wykonają dwa chóry i orkiestra pod dyрекcją *P. Stefaniego*. a) Wstęp (*Beatus vir*), chóry i orkiestra. b) Chór męzki (*In Memoria*) solowy. c) Adagio (*Pecator videbit*) na dwa chóry i dwie orkiestry. d) Finał (*Gloria Patri*) dwa chóry i orkiestra. Śpiewy Polskie, fantazja na fortepjan utworu *F. Szopena*, wy-

konana przez Pannę *Konstancję Markusfeld* (Amatorkę), z towarzyszeniem orkiestry. Ustęp z *Nijoly* (Noc wiosenna nad brzegiem rzeki), z kantaty mitologicznej utworu *S. Moniuszki*, wykonają chóry i orkiestra pod kierunkiem *P. Stefaniego*. Część druga: Marsz Szkocki z opery *Mac Ivor*, utworu *F. Dulkena*, wykona orkiestra pod kierunkiem Autora. *Rex tremendae*, utworu *J. Brzowskiego*, wykona chór i orkiestra pod kierunkiem Autora. Fantazja na motywach z opery *Robert Djabel*, utworu *L. Grossmana*, wykonana na arfie przez Pannę *Marję Moesner*, z towarzyszeniem org-melodikonu, (po raz pierwszy). Marsz uroczysty utworu *R. Nocha*, wykonają chóry i orkiestra pod dyрекcją Autora; solo zbiorowe wykonają Amatorzy i Amatorzy. Część trzecia: Scherzo utworu *F. Szopena*, przełożony na orkiestrę przez *J. Nowakowskiego* i wykonany pod kierunkiem *P. Bilsego*. Koncert w trzech częściach utworu *Mendelssohna-Bartholdy*, wykona na skrzypcach z towarzyszeniem orkiestry Pan *Henryk Wieniawski*. *Dinorah* czyli *Pardon de Ploermet*, wielka uwertura utworu *G. Meyerbeera*, wykonana przez orkiestrę, chóry, organ, arfę, pod kierunkiem Pana *R. Nocha*. Finał orkiestrowy. Cena miejsc: łoża cztero-osobowa rs. 10, miejsca numerowane przed łożami w pierwszym rzędzie rs. 2, miejsce numerowane w 2gim i 3cim rzędzie rs. 1 kop: 50, miejsce numerowane w łożach wspólnych rs. 1 kop: 50; amfiteatr rs. 1, pierwsze miejsce za łożami nie numerowane kop: 75, drugie miejsce za łożami kop: 50, galerja kop: 30. Biletów dostać można: do łoż, miejsc numerowanych przed łożami i miejsc w łożach wspólnych, w kancelarii Dyrektora Instytutu Muzycznego, w domu *W. Blumenfelda*, przy ulicy Marszałkowskiej, na parterze w bramie na prawo, codziennie od godziny 12ej w południe do 4ej po południu. Bilety do innych miejsc w księgarni *R. Friedlejna*, *Gebethnera* i *Spółki*. Bilety na galerję w dzień uroczystości od godziny 10ej z rana w kassie Cirku. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Cirk otwartym będzie o godzinie wpół do 7ej wieczorem. Bilety oddawane będą przy wejściu, a kontramarki przy biletach numerowanych znajdujące się, mają być okazywane, dla zajęcia właściwego miejsca.

Kupno wełny idzie ciągle pospiesznie, i z nadzwyczajną chęcią; ceny doszły do talarów 20, wyżej jak r. z. na centnarze; nie wiele pozostało z sprowadzonej w dniach poprzednich; wczoraj przeważono z nowych transportów przybyłej wełny pudów 3,270. Wszystkiej wełny znajdowało się pudów 17,113. Sprzedaż tryków *Klasyfikatora Stejna* postępuje; Obywatele uważają rasę *Negretti* przez niego sprowadzoną, za więcej odpowiednią do naszego klimatu i położenia kraju, odznaczają się one wszystkimi przymiotami, do wyszczególniających wełn, należy i *P. Frankowskiego* z Horodyszcz.

Wczorajszy rzęsyty deszcz w Warszawie, mało co zarwał plac *Mokotowski*, gdzie odbywały się wyścigi, i w niczem nie przeszkodził tymże.

Słynna śpiewaczka Panna *Leśniewska*, spodziewana jest w Warszawie.



Wczoraj około godziny 5 z południa, liczne tłumy Publiczności, ciągnęły ku Mokotowskim rogatom i dalej, to jest na plac Mokotowski, aby być świadkami wyścigów konnych, jakie o tym czasie corocznie ponawiają się tamże. I wnet amfiteatru w galerjach zapełniły się licznymi widzami, oczekującymi na wjazd do szranek dzielnych biegunów. Wyścigi te zaszczylić raczyła obecnością swoją JO. Xiężna Imci Gorczakow. Namiestnikowa Królestwa. O godzinie 5ej z południa, dano znak do rozpoczęcia kursów. Z powodu nieobecności Prezesa Dyrekcji wyścigów Hr: Augusta Potockiego, zastąpił go Prezes Towarzystwa Rolniczego Hr: Andrzej Zamoyski. Gronosędziów dla rozstrzygania wygranych nagród, składali: pp. Radca Tajny Białoskórski, Radca Stanu Dyrektor Wydziału Przemysłu K. R. S. W. i D. Łuszczewski, Marszałek szlachty Kazimierz Starzyński, Józef Szembek i Felix Wołowski. Na sędziów zaś do kontrolowania wagi zaproszono: PP. Henryka Rulikowskiego i Tomasza Hr: Zamoyskiego, zaś do kontrolowania czasu biegu koni, Redaktora Kuryera. Na pierwszym miejscu programu, stała propozycja Jana Ursyna Niemcewicz, dla koni wszystkich krajów, urodzonych w roku 1857, bieg  $1\frac{1}{2}$  wiorsty, stawka dukatów 100, pod przypadkiem 30. Propozycję tę podpisali, PP. Niemcewicz, Hr: Witold Wollowicz i Hr: Ludwik Krasinski. Z powodu zaś niestawienia się podpisujących, z wyjątkiem jednego, to jest Ludwi: Hr: Krasinskiego, żokej tegoż objechał na koniu metę do koła, a właściciel stawionego konia stał się panem wygranej. — O nagrodę Towarzystwa rs. 150, dla koni półkrwi wszelkiego wieku, zrodzonych w kraju, stawka dukatów 20, pod przypadkiem całego, w razie cofnięcia konia, bieg wiorst  $1\frac{1}{2}$ , zameldowane zostały: Warta klacz 5-letnia Ludwika Hr: Krasinskiego, Renner i Numizmat ogiery Stada Rządowego i Ola klacz gniada 4-letnia Józefa Rawicza. Z tych jeden Rządowy Numizmat, wycofany został, a trzy pozostałe wjechały do szranek. Przy ruszeniu z miejsca, gonitwę poprowadził Renner, mając tuż po za sobą Wartę i Olę. W dalszym biegu Renner ciągle przodkował, i tylko Ola, zająwszy miejsce Warty, dobiegała szybko swego współzawodnika; lecz szybko nogi Renner nie dał się wyprzedzić, i stanął pierwszy u mety w minut 2 sekund 10, mając po za sobą Olę na długość jednego, a Wartę na długość 8 koni. Ze zaś stado Rządowe niebierze nagrody Towarzystwa, przeto wygrana przyznana została właścicielowi Oli P. Józefowi Rawiczowi. W gonitwie tej, Olę dosiadał żokej Jon Jacobs. Klacz Ola jest ta sama którą P. Rawicz przy losowaniu zeszłorocznem wygrał na swój numer, a co dowodzi, że Towarzystwo wybiera pierwszorzędną dla losowania konie. — O nagrodę Towarzystwa puchar srebrny wartości rub: sr: 200, dla koni krwi czystej 3ch-letnich, w kraju zrodzonych, bieg wiorst  $1\frac{1}{2}$ , stawka dukatów 30, zameldowane były: Karaibę klacz Ludwika Grabowskiego, Solferino ogier Ludwika Hr: Krasinskiego i Kuma klacz stada Rządowego. Po wjechaniu do szranek i ruszeniu z miejsca, gonitwę powiodła Karaibę a za nią szły dwa pozostałe konie, lecz wkrótce Kuma wstrzymaną została w biegu, a dwa pozostałe walczyły z sobą o pierwszeństwo, które przysądzone zostało Karaibę, za stanięcie najpierw u mety w m. 2 s. 7. Karaibę dosiadał żokej P. Witolda Starzyńskiego, John Jons. Nagroda przyznana została P. Ludwikowi Grabowskiemu jako właścicielowi Ka-

raiby. — Czwartą z kolei nagrodą były składki obywatelskie wynoszące ogólną kwotę rs. 1950; dla wszystkich klaczy i ogierów krwi czystej, bieg wiorst 1; stawka rs. 150, z których sto pod przypadkiem za cofnięcie konia. Do gonitwy tej zapisane zostały: Little-Peggotty ogier 4-letni Jerzego Fanshawe; Percy ogier 4-letni Ludwika Grabowskiego; Lady Lambkin 4-letnia Ludwika Hrab: Krasinskiego i Even klacz 3-letnia tegoż. Przed wjechaniem do szranek, ogier P. Fanshawe, został cofnięty, a z trzech pozostałych, przy ruszeniu z miejsca, zajął czoło Percy. Sliczny to był kurs bo cztero-wiorstowy, dowodzący wielkiej siły wygrywającego bieguna. Za jednym tedy razem należało obiedz po trzykroć metę, i tego też dokazał dzielny Percy, przodkując od samego początku przy każdym obiegu; zaś przy trzecim i ostatnim, wyprzedzwszy nadzwyczaj daleko dwa pozostałe rumaki, stanął pierwszy u mety w m. 5 s. 38. Tak więc najważniejsza w tegorocznych wyścigach, nagroda, przyznana została również P. Ludwikowi Grabowskiemu jako właścicielowi szybkiego Percy, jeźdźconego przez żokiera Newmana. — O 5tą z kolei nagrodę Towarzystwa, puchar srebrny wartości rs. 100, wyłącznie dla ogierów i klaczy wszelkiego pochodzenia wschodniego, w kraju zrodzonych, bieg  $1\frac{1}{2}$  wiorsty, stawka dukatów 25; cała, pod przypadkiem, zameldowane zostały: Oberek ogier 6-letni Jerzego Fanshawe i Widzisz ogier 3-letni Ludwika Hr: Krasinskiego. Lecz z powodu, że Widzisz wycofany został, przeto Oberek okrążył sam metę, a nagrodę otrzymał właściciel jego P. Jerzy Fanshawe. — Do 6ej z kolei nagrody Towarzystwa rs. 30 wyłącznie dla klaczy włościańskich, stały się trzy klacze, to jest Antoniego Kopczyńskiego ze wsi Krasnowoli z Gminy Wyczółek, i Mateusza Grochala oraz Jana Grochala z Czerniakowa. Z tych klaczy Mateusza Grochala stanęła pierwsza u mety, zaś drugą z kolei była Kopczyńskiego. — Na tem zakończył się pierwszy dzień wyścigów, który pod względem liczby zebranych osób do bardzo świętych należał. Mówiąc o szybko nogich biegunach, dodać winniśmy, iż pomiędzy koniami amatorskimi znajdującymi się na wczorajszych kursach uważano konia karego Kamisza i ogiera kasztanowatego Sztarku, należących do P. Bromirskiego a odznaczających się pięknością. Sztark ten, jest po owym Sztarku który w r. z. w Łowiczu, zwracał na siebie powszechną uwagę. Nawiasem tu wspomniamy iż po za szrankami i galerjami, takżę używano jazdy, a to na zupełnie nowego rodzaju karozeli, bardzo porządnie i ozdobnie zbudowanej. Jeźdźcy i gasili pragnienie w rozbitym obok namiocie, zaopatrzonym we wszystkie szczegóły dla zaspokojenia tak pragnienia jak głodu. — Dziś dalszy ciąg wyścigów, początek o godzinie 5 z południa. i siwotomam...  
Skład nót muzycznych Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), otrzymał z Berlina wszystkie kompozycje B. Bilsego, Dyrektora orkiestry Lignickiej, wykonywane przez tegoż w Dolinie Szwajcarskiej; między innemi ulubione Polki Allegri Annen.  
Z Wiednia donoszą, iż w tych dniach wystąpił tam z koncertem skrzypek Amerykański P. Poznanski. Ma to być uczeń słynnego Vieuxtemps, i jak gazety miejscowe donoszą, umiał korzystać z rad tego znakomitego mistrza. Nie mamy przeciwko całemu temu opochlebnemu dla Artysty artykułowi, nie do nadmienienia, ale dla czego zrobiono go Amerykaninem?



**Z Radomia.** — Odpowiadając *Gazecie Warszawskiej* Nr 145 z r. b., donoszę, że kompletny zbiór czasopisma bardzo rzadkiego *Mercurius Polonicus*, znajduje się w mało znanej dotąd ogółowi bibliotece Józefa *Lipńskiego*, Właściciela dóbr Strzałkowa przy stacji pocztowej Stopnica, w dawnym Województwie Krakowskim. Przytem nadmieniam, że w tym licznym zbiorze są też które właściciel starannie umie nabywać i jest z niemi naukowo obeznany, prawie wszystkie stanowią materiał do historii polskiej. Między zbiorem kronik, herbarzy, diaryuszów, wymienię rzadsze które pamiętam: „*Christophori Versevici, De optimo statu libertatis. Libri duo. Crac. Lazari 1598 r.*”, „*Laurentii Grimalii Goslicii de optimo senatore, libri duo, Venetiis apud Jordanum Zilettum 1569.*” Jest tam piękny exemplarz dzieła pod napisem: „*Sebastiani Sulmircensis Victoria Deorum in quo continetur veri herois educatio.*”

Nasonis Sulmo patria est, Sulmircia nobis: Nosque poetastri, Naso poeta fuit.”  
przypisanie. „Magnifico domino, domino Adamo *Gorajski* de Goraj in Bitgoraj, Radzęciu, Nowa wola, Zalesko, Rzęczyca, Osmolice, Niedzwica, Prawiedniki etc. Domino et heredi S. R. Majestatis cohortibus praefecto patrono literarum et humanitatis elementissimo.” O tej rzadkości literackiej pisze Józef Andrzej *Zaluski* w rękopiśmie z r. 1768 pod tytułem: *Opisanie Polski z Historji literackiej*, ze stron 231 złożonym i pięknie do druku przygotowanym w r. 1774 przez Józefa Epif. *Minasowicza*, Kanonika Katedralnego Kijowskiego, a w mym zbiorze znajdującym się w tych wyrazach:

...innych dwóch ziomków ozdoby,  
Którzy wierszem pisali, a nieznani cale  
Nie tylko cudzoziemcom nawet naszym ale.  
Ci są: *Cochanovius Jan Pogois* Xiaże  
Polskich, co równie gładko i laciński wiąże  
I rym polski, *Acerus Sebastjan* drugi  
Który z życiem w szpitalu skończył swe zasługi.  
Maż, cudot i nauka sławny, którą światu  
Polskiemu w pismach swego pokazał warsztatu  
Zwłaszcza w xiaże, przedziwnie rzadkiej, *Victoria Deorum*, gdzie myśl gładko w swych wierszach rozwija  
Tych autorów nie znają żadne katalogi.  
Wiersze *Cochanovici*: za ojczyście progi  
Nie wyszły, tak dalece, acz były podane  
W druk, drugi raz nie były nigdy drukowane.  
*Acerus* ze swe poema drukował w Rakowie  
Gdzie mieli swą stolicę Socynianowie,  
W moimaniu że to xiega heretycka pono  
Cokolwiek exemplarów było, popałoło,  
Ledwie mi się exemplarz jeden co z piekarni  
Tej uszedł, dostał, chowam za klejnot w xiegarni.

Exemplarz ten z Biblioteką Biskupa Kijowskiego i Czerniechowskiego, Tronu Papieżkiego Assystenta, Opata Wąchockiego w Polsce, Fontanneckiego w Burgundji, Willaryjskiego w Lotaryngji i t. d. i t. d., musi się znajdować w Petersburgu. Zdaje się innego exemplarza nie ma w kraju tylko ten który przez moje ręce przeszedł do biblioteki w Strzałkowie, a która nieposlednie zajmuje miejsce po zbiorach Konstantego *Swidzińskiego* i Tomasza *Zielińskiego*. — Maciej *Bayer*.

Gazeta Krakowska *Czas*, podniosła niedawno kwestję co do myślistwa, a głównie co do ochraniania pastwa i zwierzyzny, które najwięcej niszczone są przez łapanie na sieci. Skusna ta wzmianka *Czasu*, dotykana już była niejednokrotnie i u nas, a że nie pomijamy żadnej sposobności dla poruszenia tak słusznej kwestji, przeto ko-

rzystając z tego i obecnie, także przypominamy szanownym właścicielom ziemskim.

Za odebranie portmonetki, pozostawionej na okie kasy teatralnej, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, a mianowicie: dla wdowy *Kobyłańskiej* rs. 1; dla chorej wdowy *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej Nro 857, rs. 1, i dla wdowy *T. Zacharskiej* rs. 1, z podziękowaniem dla Znalazcy. — \*\*

*Magazynu Mód* Nr 25ty, opuścił prasę i zawiera: Jak zostać piękną? opowiadanie P. Włady: *Sabowskiego*; najpierwszy strój, wiersz *J. Grajnera*; Korrespondencja Paryzka; Pogadanka tygodniowa; Mody; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Przypomnienia ogrodnicze; Doniesienia; Korrespondencje. Do tego Nru dołączoną jest rycina Paryzka z modami dziecięcemi.

W Szczawnicy liczni bawią goście dla używania kuraacji. Są tam i chorzy z Warszawy. Do wód Krynickich dopiero zjeżdżać się zaczynają, ale już są z Cesarstwa, a nawet z Ameryki. Jakoż z Nowego Yorku, przybył bogaty P. *Meyer* z żoną i matką.

Znany Artysta i skrzypek Kazi: *Eada*, przesyłając nam niniejszą korespondencję, uprasza w niej o złożenie uprzejmej podziękui Amatorom w Siedlcach, Łukowie, Radzyniu i Białym, którzy przyczynili się swemi talentami, do urozmaicenia jego koncertów. P. *Eada* w czasie Sgo-JANA, będzie w Brześciu Litewskim, Pińsku i Kобрzynie, dawał koncerty.

W Radomiu Teatr pod dyrekcją Pana *Okońskiego*, jeszcze się utrzymuje chociaż pora czasu jest temu przeciwna gdyż Publiczność dla świeżego powietrza opuszcza przedstawienia sztuk nowszych i starannie wykonanych. Dnia 17 b. m., ma być przedstawioną komedja *J. Korzeniowskiego*, pod tyt: *Majątek albo imię*. Z początkiem Lipca Towarzystwo P. *Okońskiego* wyjeżdża do Buska.

Magazyn towarów łokciowych F. *Jeltzer*, przy ulicy Żabiej pod 956 w domu *Krzemińskich* istniejący, w tych dniach pomnożony został wszelkimi najmłodszemi wyrobami.

Przy ulicy Białeńskiej Nr 604 w domu PP. *Kanoniczek*, wprost Hotelu Lipskiego, niedawno otworzony został magazyn ubiorów męzkich, właściciele którego *Legutko i Trylewski*, takowy zaopatryli we wszelkie materiały doborowe i świeże tak z tutejszych jak i z zagranicznych najlepszych fabryk, jak również i garderobę stosownie do terażniejszej pory letniej gustownie podług najświeższej mody wykonaną. Co więcej, takową oddają za cenę jak najprzystępniejszą, byle tylko zyskać wzięcie i zapewnić sobie powodzenie.

Znany od lat kilkunastu z dobroci wyrobów rękawicznich magazyn L. *Kunickiego*, przy ulicy Długiej istniejący, w domu W. *Placzkowskiego* Nro 856 lit: a, otrzymał na terażniejszą letnią porę znaczny transport krawatów paryzkich podług najświeższej mody; zaopatrzony także został w wszelką bieliznę męską gotową, poczynając od ceny 8 złotych za koszulę, aż do najwyższej. Z tego powodu polecamy go tym wszystkim, którzy potrzebują pomienionych wyrobów.

Forpocztę nowych strączków i czereśni, ukazały się na straganach.

Szarańcza już się wylęga w niektórych okolicach Powiatów Tiraspolskiego i Bobrynieckiego.



Wczoraj, grono osób udało się, jak to wspomnieliśmy, nową koleją żelazną na linii Petersbursko-Warszawskiej na przestrzeni od Pragi, do mającego się wzniesić na Liwcu mostu. Grono te składali: JW: Radca Tajny *Muchanow* Dyrektor Główny Prezydujący w K. R. S. W. i D., Radca Tajny *Łaszczyński* Gubernator Cywilny Gubernji Warszawskiej; Prezes Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem *Andrzej Hr. Zamoyński*; Rz: Rad: Stanu *Andrautt* Prezydent miasta Warszawy, oraz wiele innych zaproszonych osób, a w tej liczbie i Redaktorowie pism tutejszych. Główny punkt zebrania, naznaczony był na miejscu, gdzie nowa kolej zbiega się z bitą Radzyminską drogą, i tam też oczekiwały wagony. Za przybyciem do *Liwca*, przystąpiono do poświęcenia lokomotywy i 7 wagonów, której to ceremonij dopełnił W: JX: *Trentowski* Proboszcz z Jadowa dóbr Hr: *Andrzeja Zamoyńskiego*. Po skończonej ceremonij, dane było wystawne śniadanie, przyrządzone przez przybyłego umyślnie w tym celu z Warszawy P. *Bouquerel*. Przy tem śniadaniu wniesiono zdrowie NAJJASNIEJSZEGO CESARZA i KROLA, które wszyscy powstawszy spełnili. Po skończeniu śniadania, zaproszeni powrócili do Warszawy. Droga ta żelazna odznacza się nader dokładnymi robotami i nadzwyczajnym porządkiem. Co także godnem jest wzmianki, to obróbka kamieni w Łochowie, mających się użyć do nowego mostu. Kamienie te obrabiane przez włóścian, daleko dokładniej są wykończane i taniej kosztują, jak powierzone robotnikom zagranicznym.

P. *Bieczynski i Spółka*, ogłaszają co następuje: Na liczne z różnych stron Królestwa i Galicji doszły nas zapytania, w przedmiocie wyrobów sztucznych nawozów, pospieszamy oznajmić, iż budowle fabryki naszej, tak dalece już zostały posunięte, że przynajmniej w części budynków, i to najdalej za 4ry tygodnie. wyrabianie fabrykatu sztucznych nawozów, będzie się mogło rozpocząć. A ponieważ zakład jest w rozwijaniu, i najlepsza pora do fabrykacji opóźniona, a do zasiewów zimowych czas krótki, przeto będziemy mogli tym tylko zapewnić dostawę wyrobów, którzy się wcześniej z zamówieniem do nas zgłoszą. Upraszamy zatem tak Właścicieli dóbr, jakoteż innych rolników, w kraju i zagranicą, ażeby raczyli potrzebną im ilość sztucznych nawozu, tak do zasiewu rzepaków, jakoteż płodów zimowych, wcześniej u nas zamawiać. Zakład zarezęca za podane w fabrykacie swoim procenta azotu, soli fosforycznych, alkaliów i t. d., i obowiązuje się na szczególne żądanie zamawiających, podać analizę składanych części wyrobu i prób gruntów nadesłanych pod zamówione nawozy. Cena sztucznych nawozu zawierającego 3 do 4 procenta azotu, 15 do 16 procentu soli fosforycznej, alkaliów i t. d., ustanawia się za centnar brutto około 11cie złp., licząc w to opakowanie w beczki tu na miejscu w Warszawie lub w zakładzie pod Pragę za rogatką Petersburską. Żądającym mocniejszy wyrób, zawierający wyższe procenta substancji nawozowych, ceny stosunkowo podwyższone być muszą. Zamówienia na wyrób przyjmują się w biurze Zarządu Spółki przy ulicy Mazowieckiej, w pałacu Hr: *Krasinskih*, od godz: 9tej rano do 1szej z południa, i od 3ciej do 6tej po południu. Niemiejseowemu interesenci raczą zamówienia swoje w listach frankowanych nadsyłać do Zarządu Spółki, z dokładnem oznaczeniem miejsca, do którego i w jakim czasie wy-

rób dostawionym mieć pragną. W przedmiocie zastosowania oraz użycia wyrobów sztucznych nawozu, udziela na będzie dokładna instrukcja pismiennie, oraz wkrótce wyjdzie dziełko obejmujące obszerniejsze wiadomości.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Faust*, Panny: *Straus* 8-kroć, *Kozłowska* 2-kroć, oraz Pan Antoni *Tarnowski* 3-kroć. — W Teatrze Romaitości, po Komedji *Falszawy wielki ton*, Panny: *Palinska* i *Gąsowicz* po 3-kroć, oraz PP: *Chomanowski* 5-kroć, *Bodurkiewicz* 2-kroć i *Świeszewski* 4-kroć.

AUSTRALIA. — Korrespondencje z Sydney datowane 24go Kwietnia donoszą, że w pobliżu zatoki Twofold, odkryto nowe bogate kopalnie złota. — Z Melbourne pod d. 25go b. m. piszą, że między krajowcami Nowej Zelandji, wybuchnęły zaburzenia, w skutku czego wysłano tam wojska z Melbourne, Sydney i Hobarttown. — Z Adelaide ma miejsce liczna emigracja do Snowy-River. (Schl Ztg).

BELGJA. *Brussels*, 12go Czer.: — Izba Deputowanych, rozpoczęła dziś rozbiór artykułów prawa o podatku akcyzowym, i jednogłośnie zatwierdziła pierwszy artykuł tego prawa, znoszący wszelkie niestałe podatki gminne, znane pod ogólną nazwą akcyzy. Następnie zajęła się roztrząsaniem dalszych artykułów tego prawa. (Ind. Belge).

FRANCJA. *Paryż*, 13go Czerwca. — Senat Francuzki wczoraj jednogłośnie zatwierdził projekt *senatus-consultum*, dotyczący wcielenia Sabaudji i Nicei. — *Monitor* wezwał dziś wszystkich Oficerów w wyższych, w służbie czynnej zostających, aby jutro w paradnych mundurach przyłączyli się do orszaku Cesarskiego, kiedy J. C. Mość o godz: 1½ z południa udawać się będzie z Tuilerjów na plac Marsowy. — Minister wyznań rozesłał do Arcybiskupów i Biskupów wszystkich dyecezi wezwanie, aby 17go b. m. po Nabożeństwie, polecili odśpiewać w Kościołach TE DEUM, z okoliczności spokojnego nabycia terytorjum Podałpejskiego. Podobne rozporządzenie wydane zostało do Konsystorzów wszelkich wyznań. Vice-Admirał *Barbier de Tinan*, udał się z 4 okrętami linjowemi, 410 działami i 4,850 ludźmi, z wysp Hyeryjskich do Neapolu, gdzie połączy się z nim także Kontr-Admirał *Jehenne*, z 5 okrętami. — Układy pomiędzy Francją i Belgją, w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego, postąpiły już podobno dość daleko. — Cesarz podczas pobytu w Baden-Baden, ma mieszkać w pałacu zmarłej W. Kieźny *Stefanji*. (Schl: Ztg).

*Paryż*, 14go Czerwca. — Zjazd Monarchów, mający odbyć się w Sobotę lub w Niedzielę w Baden-Baden, stał się przedmiotem rozmaitych wniosków dziennikarstwa Europejskiego. Dzienniki Austrjackie, nie mogą się opamiętać po zdziwieniu wywołanem tym zjazdem, i udają, że widzą w tym wypadku ustępstwo ze strony Prus na naleganie Francji. Dzienniki Pruskie zaczynają pozbywać się swych uprzedzeń, i widzą w tym kongresie Monarchów rękojmię spokojności Europy. Podług *Timesa* przeciwnie, zjazd ten zapowiada bliską wojnę, której wynikłością będzie wcielenie prowincji Reńskich do Francji. — *Monitor* ogłosił rozmaite dekreta, dotyczące systemu celnego i organizacji militarnej w departamentach Sabaudji i Nicei. — Rząd przesłał Ciału Prawodawczemu projekt do prawa, mocą którego Sabaudja podzieloną zostanie na dwa departamenty. (Nord).



**NIEMCY.** *Hannover, 14go Czerwca.* — Krąży tu pogłoska, że Hr: *Borries*, (przeciwnik polityki Pruskiej w Niemczech), poda się do dymissji, i że P. *Münchhausen* ma utworzyć nowy Gabinet. Król dziś wieczór wyjeżdża do Baden-Baden. (Schl: Ztg).

**WŁOCHY.** — Król Sardyński podpisał 11go b. m. traktat ustąpienia Sabaudji i Nicei. Dla dokonania tradycyjnych prowincji mianowano dwóch Komissarzy nadwyszczajnych, a mianowicie do Nicei P. *Pirisoli*, a do Sabaudji P. *Bianchi di Castagne*. — Z Turynu piszą, że Król i *Mamiani*, znajdowali się 10go bieżącego miesiąca na przedstawieniu teatralnem, urządzonem na korzyść Sycylijszyków. — *Garibaldi* miał wysłać P. *Castiglia* z ważną misją do Malty. — Senator *Laity*, ma przybyć 13go b. m. jako delegowany Rządu Francuzkiego do Chambery, a 14go objąć w posiadanie prowincję. — Biskup Placencji został powołany do Turynu, dla zdania sprawy z postępowania swego w ostatnich czasach. — Słychać, iż P. *Martino*, Nadwyszczajny Poseł Neapolitański, udający się do Paryża i Londynu, ma polecenie przystać na wszelkie warunki, byleby tron Neapolitański zapewnić dynastji teraźniejszej, a Sycylię jednemu z Xiążąt Domu Królewskiego. — Z Ankony donoszą, że rozkaz do aresztowania Majora z 1go pułku krajowego, Hr: *Friggeri*, nadszedł z Rzymu, i to podobno w skutku ważnych papierów kompromitujących, znalezionych przy bracie *Orsiniego*, poległym pod Grotte. Jednocześnie aresztowano także dwóch Kapitanów i jednego Porucznika, a dziesięciu innym Oficerom udzielono dymissji. — Gazeta Urzędowa Sardyńska ogłosiła 12go b. m. prawo upoważniające Rząd do wprowadzenia w wykonanie traktatu ustępstwa Sabaudji i Nicei na rzecz Francji. Brygada Sabaudzka została 11go b. m. w połowie rozpuszczoną, a nazajutrz miała nastąpić rozwiązanie drugiej połowy. Okupacja przez Francję prowincji odstąpionych, nastąpi jak zapewniają, 12go b. m. — Podług wiadomości z Palermo z 11go b. m. wieczorem, ewakuacja trwała jeszcze, a miasto było zabarykadowane. (Schl: Ztg i Nord).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

Głównym wypadkiem dzisiejszej chwili, jest zjazd w Baden-Baden, na który zebrał się prawie wszyscy Monarchowie i Xiążęta Niemiec, z wyjątkiem Reprezentanta Austrii. Prassa Niemiecka upatruje w tem zebraniu albo demonstrację względem Francji, albo nieufność względem Prus, wszyscy jednak zgadzają się na to, że Monarcha Francuzki poniesie zatem słowa zgody i zapewnienia pokoju.

Z Sycylii nie ma nic nowego. *Garibaldi* zajmuje się organizacją Rządu. Wiadomość o schwytaniu przez marynarke Neapolitańską 2ch statków w broni i ochotnikami, nie potwierdza się. W Neapolu stan rzeczy zawsze jednakowy. Niezdecydowanie Króla, otwiera pole wszelkim obawom i nadziejom, a niezgoda i rozdział, panują na dworze, między Ministrami i na wet w łonie samej rodziny Królewskiej. Najwięcej słuchane stronnictwo jest to, które ukrywa przed oczyma młodego Monarchy kłaski i niebezpieczeństwa obecne.

P. *Martino*, doznaje opóźnienia w przyjęciu ze strony Cesarza Francuzów. Nie najlepsza to wróżba dla powodzenia jego misji. (Schl: Ztg).

**LONDYN, 15go Czerwca.** — Na dzisiejszem posiedze-

niu Izby Niższej, Lord J. *Russel* na zapytanie P. *Griffith* odpowiedział: że Gabinet spodziewa się, iż Francja roześle do Mocarstw notę, w której żądać będzie uznania annexji Sabaudji i Nicei. Nota pomieniona dotychczas jednak nie nadeszła. — Krąży tu pogłoska o nowej pożyczce Angielskiej.

**WIEDEN, 15go Czerwca.** — Dzisiejsza *Oesterreichische Zeitung*, donosi, iż Poseł Pruski zaawiadomił urzędownie Hr: *Rechberg* o mającym nastąpić zjeździe w Baden-Baden, i udzielił o celu i powodach tego zjazdu objaśnienia, usuwające wszelkie obawy. — Tenże dziennik zaprzecza wiadomości, jakoby Austrija chciała wysłać wojska do Neapolu.

**PARYŻ, 15go Czerwca.** — Cesarz dziś o 7ej rano wyjechał do Baden-Baden.

**MADRYT, 14go Czerwca.** — Na Przylądku Negro, dwaj Maurowie ranili brygadjera *Nanetti* i zabili Kapitana. Oficerowie ci jechali odwiedzić Kommissarza Marokkańskiego. Zbrodnia ta będzie ukarana. Jedenaście chat należących do plemienia morderców spalono. Maurowie są oburzeni.

**BADEN-BADEN, 15go Czerwca.** — Królowie: Saski, Hannowerski i Württemberski, przybyli tu o 3ciej po południu. Wkrótce nastąpiły wzajemne odwiedziny. Przedwstępne konferencje Monarchów, doprowadziły do pomyślniej zgody we wszystkich kwestjach dotyczących stosunków Niemiec z zagranicą. Cesarz *Napoleon* przybył o 7ej wieczorem w ubiorze cywilnym. Obecni Francuzi wołali: „Niech żyje Cesarz!”

**BADEN-BADEN, 16go Czerwca.** — Słychać, że *Napoleon* przy wczorajszej rozmowie z Xięciem Rejentem, powtórzył zapewnienia tchnące pokojem, dla których ustnego wynurzenia sam pragnął zjazdu. — Xiąże Nassauski dziś tu przybył.

**BERLIN, 15go Czerwca.** — Gaz: Pruska ogłasza artykuł o widzeniu Xięcia Rejenta z Cesarzem *Napoleonem*. Winszując ona sobie przyjaznego charakteru tego widzenia się i oświadcza, że nie idzie tu Prusom o zmianę ich polityki, która pozostanie za wsze szczera, prawą i pojednawczą, starając się zarazem utrzymać pokój Europejski na zasadach doświadczonych. Polityka ta zachowa pomieniony charakter, jakkolwiek trudności obecnej chwili budzą niepokój, który Europa radaby usunąć przez zamianę przyjacielskich idei między dwoma potężnymi Monarchami.

**GENUA, 15go Czerwca.** — Do Neapolu przybyło 10,000 żołnierzy z Palermo. Resztę rozlokowano w Messynie i Syrakuzie. — Kilku tutejszym Bankierom, robiono propozycje, względem znegocjowania pożyczki dla *Garibaldeg*, ale dali zbywające odpowiedzi. Jest nadzieja jednak, że przedsięwzięcie to lepiej się powiedzie u Bankierów Medyolańskich. — Z Messyny pod datą 11go b. m. donoszą, że Komitet drukuje tam buletyny, i jest w związku z *Garibaldim*. — Między Oficerami ma miejsce dezercja. — Pogłosce o powstaniu w Kalabrii zaprzeczają. — Wojska opuściły Cantai. (Schl: Ztg).

(A. n.) Odmroziwszy sobie tej zimy nogi, a nadto cierpiąc na odciski, sprowadziłam z Warszawy, z handlu W. *Dąbrowskiego*, zachwalony na te cierpienia płyn, a że tenże okazał się nader skutecznym, mam sobie za obowiązek publicznie to poświadczyć. — *Adelina G....*, przejeżdżająca Obywatelka Gub: Mohylewskiej.



**ROZMAITOŚCI.** — **P. Buchanan**, Prezydent Amerykański, przyjmował u siebie niedawno towarzystwo 300 redaktorów w dzienników rozmaitych z okolic zachodnich i południowo-zachodnich federacji, którzy w towarzystwie 100 dam składali mu swoje uszanowanie. Pan **Mitchell** miał w imieniu swych kolegów przemowę, na którą Prezydent odpowiedział uprzejmie, a w dalszym toku rozmowy dodał między innymi: Będąc jeszcze Połskiem w Anglii, zagadł mnie pewien znakomity dyplomata angielski: „Panie **Buchanan**, sądząc z tego, co piszemy wasze publiczne ogłaszają, wnoszący można nie ledwie, że naród amerykański wybiera z pośród siebie zawsze największego łotra, i zaszczyca go godnością Prezydenta.” „To się tylko tak zdaje, i taki to już nasz zwyczaj mówienia jedni o drugich, lecz w duszy lepiej sądzimy o tych, których obgadujemy.” — W Zgromadzeniu Prawodawczym w Kalifornii utrzymał się bil przyśadzający pierwszemu i drugiemu Towarzystwu, któreby pociągnęło drut telegraficzny w poprzek stałego ładu Ameryki, nagrodę 60,000 i 40,000 dolarów. — Śmiały pomysł **Gelego**: Znakomity ten autor zawiadomił publicznie, że na Xiążęcym teatrze w Wejmarze, pewnego wieczora przedstawiona być miała sztuka p. n. *Flet czarodziejski*, w tem nagle do wiadomości, iż pierwsza i jedyna śpiewaczka dla której przeznaczona była rola Królowej w żaden sposób nie może wystąpić na scenę. Kazał więc odśpiewać swoją rolę prima-donnie za kulisami, druga zaś aktorka odgrywała rolę Królowej gości.

## DONIESIENIA.

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z daty 1 (13) Czerwca 1860 roku, do Nr 4547 wydanego, sprzedawane będą w Warszawie, w domu pod Nrem 1779, w dniu 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 3ej po południu i dni następnych, **Ruchomości** do spadku po niegdy Anieli Rymskiej należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Szkło, Porcelana, Obrazy, Miedzi i t. p. inne sprzęty domowe i gospodarskie, a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze. — Rejent R. Ziemi: Gub: Warsz: **Kuczborski** Stanisław.

Do poddzierzawienia łącznie lub oddzielnie na lat 3 lub 6 od Sgo Jana r. b.

1<sup>o</sup> **Folwark WAWAŁ**, w części pańszczyzniany, w Pow: Opoczyńskim, o 5 wiorst od miasta Tomaszowa Mazowieckiego odległy; w bliskości rozpozczętego traktu bitego z Opoczna do Tomaszowa, oraz projektowanego na rzece Pilicy mostu, położony; obejmujący powierzchnię dziesięcin ogółem 164, czyli włók około 10.

2<sup>o</sup> **PRZEWÓZ Promowy** na rzece Pilicy, wprost Tomaszowa, w punkcie projektowanego mostu urządzony.

3<sup>o</sup> **RYBOŁÓSTWO** na tejże rzece, jej odnogach i przyległych stawach, w ohrebie terytorjum rzeczonoego Folwarku.

4<sup>o</sup> **PROPINACJA** w sześciu realnościach, naokoło fabrycznego miasta Tomaszowa sytuowanych.

O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Jerolimskiej Nr 1582N, na 1m piętrze, w domu XX. Mission; u Wgo Chrzanowskiego Urzędnika Heroldji.

W Niedzielę wieczorem zgubiono **KAPOTE** z rysu, letnią, z podszewką, w której znajdował się **Pagilares**, a w nim pieniądze około **120 Rs.** i **Kwity** za Nr 97 na imię Herszka Mokotowa, wydany przez Borowicza, i drugi Nr 160 na imię tegoż, przez Matuszewskiego, oraz inne Kwity. Znalazca raczy zwrócić do Rancellarij Dóbr Willanowskich w Willanowie, za **Nagroda Rs: 30**. Nadmieniam się, iż Kwity te na nie się nikomu nie przydadzą, bo już wzięte są duplikaty.

## Komora Składowa Warszawska.

Podaje wiadomości, iż w dniu 8 (20) Czerwca r. b. i dni następnych, od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośnie in plus licytacja, na sprzedaż różnych uległych prawnej konfiskacie towarów bawelnianych i wełnianych, oraz przedmiotów z wyobrażeniami Świętych, lecz te ostatnie tym tylko sprzedane zostaną, którzy na kupno ich okaza pozwolenie Władzy Duchownej. Wszystkie wyżej wyrażone przedmioty ocenione są do wysokości Rubli sr. 950. — Dyrektor Komory, Radca Stanu **Afrasimoff**. — Naczelnik Stołu. **A. Szczepanowicz**.

## HOTEL I AUSTERJA

W OJCOWIE,

24 Pokoi z 50 Łózkami.

Sala jadalna z Chórem dla Muzyki.

Salon Resursowy z Gazetami krajowemi i zagranicznymi.

Fortepjan, Billard i Gry towarzyskie.

**Restauracja H. Krantz**, daje Obiady od Złp. 4 (60 kop.); jedzenie a la Carte i Wina po cenach najumiarkowanych.

Cena Stancji z **jednym łóżkiem**, od Złp. 3 gr: 10 (50 kop.); do Złp. 5 (75 kop.).

**W tem już policzone pościel, światło i usług**, z dodatkiem tylko Złp. 1 (15 kop.) na Muzykę J. Rybickiego, ugodzoną na całe lato do Ojcowia.

Podróżni żyjący sobie ryczałtowo zgodzić **stancję wraz z życiem**, mogą płacić za jedno i drugie razem, dziennie po Złp. 6 gr: 20 (1 Rs.), lub po Złp. 10 (Rs. 1 kop: 50) od osoby, stosownie do umowy. Bliskość Krakowa i Wód pod-Karpaczkich, nastrocza sposobność sprawozdania Wód mineralnych z pierwszej ręki, a zdrowe powietrze górskie i lasów jodłowych, oraz Zakład Hydropatyczny P. Rowalewskiego, obiecują chorem przyjemny pobyt, pod własnem niebem.

Komunikacja z Drogą Żelazną przez Dąbrowę i Olkusz Ombibusami. Korrespondencja przez Dąbrowę i Olkusz, do Zarządu Dóbr w Ojcowie.

**Z Biura Guwernantek i Guwernerów**, w domu nowym PP. Wizytok, Nr 32 Krakowskie-Przedmieście. — Są do umieszczenia Paryżanka z wyższm wykształceniem, posiadającą język Angielski, muzykę, śpiew i rysunki, przytem inne Francuzki, Niemki z muzyką; Angielki posiadające języki Francuzki, Niemiecki; Polki z rozmaitem wykształceniem naukowym, muzyką; Osoby do towarzysystwa; Nauczyciele Polacy, Cudzoziemcy, Bony, Korrepetytory, Metrowie muzyki, Osoby dochodzące na godziny do różnych przedmiotów; Francuzki, Niemki, Angielki do konwersacji i t. d. — **R. Szwarcer**.

**W dobrach Wólka Żerzeńska**, o 12 wiorst od miasta Warszawy, a 4 od Wawra, na prawo nad Wisłą, są do sprzedania **KONIE rasy Arabskiej i Angielskiej**, które każdodziennie widzieć można w Stajniach na miejscu i tamże sprzedawane będą.

Na żądanie opieki nieletnich Konarskich i z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego, Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 13 (25) Czerwca r. b. i w dniach następnych, poczynając o godzinie 9ej z rana, sprzedaż przez publiczną licytację **Ruchomości** po Walentym Konarskim pozostałych, a mianowicie: Mebli, Garderoby, Bielizny, Naczyni i Sprzętów kuchennych i spiżarnianych, Bryczek, Sanek, Zaprzęgów, Porządków gospodarskich, Wółów, Krów, Jółowizny, Koni, Trzody chlewniej, stogu Siana, **Zboża**, jako to: Żyta, Owsa, Jęczmienia, Grochu, Gryki, Jarki i tym podobnych Przedmiotów, a to w Folwarku Dziechcinieo do Dóbr Duchnowa w Okręgu Siennickim położonych, należącym, od traktu bitego Brzesko-Litewskiego o wiorst 4, a od miasta Powiatowego Mińska o wiorst 16 odległym. — **Pr: Ruzgiewicz**, Rejent Ogu Stan: i Siennickiego.



# SKŁAD GŁÓWNY MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

DLA KRÓLESTWA POLSKIEGO I CESARSTWA  
z Fabryki H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu,

przy Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym podpisanych.

Ma honor donieść, iż urządził w Magazynie swoim na placu pod Nr 21 (nowym) przy ulicy Senatorskiej obok Kościoła

XX. Reformatów, rodzaj Wystawy

**WSZELKICH MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH, DO POTRZEB  
KRAJOWEGO ROLNICTWA ZASTOSOWANYCH,**

ustawionych tak, jakby podczas działania, i te codziennie z wyjątkiem Świąt uroczystych i Niedzielných od godz. 10ej z rana do godz. 7ej po południu obejrzaue być mogą. — Wszelkie objaśnienia jako też Cenniki na miejscu udzielane będą.

**OSTROWSKI I SPÓŁKA.**

**Kapiele Gleisweiler** w Bawarii Reńskiej, Stacja Kolei Żelaznej i Urzędu Telegraficznego Landau, cztery godziny od Frankfurta nad Menem odległe; kuracja zimną wodą, serwatka, winogronami, kąpiele z igieł sosnowych, kąpiele parowe, przyrządy lecznicze galwaniczno-elektryczne, gimnastyka dla cierpiących na piersi, wygodne mieszkanie, mogące być połączone z powietrzem krowiarni, w położeniu najpowniejsem i najdogodniejszym wyższego pasma gór Haardt; Zakład Kąpielny Gleisweiler, bywa również nieprzerwanie przez zdrowe osoby odwiedzany. Prospekta przez exped. tej Gazety gratis. Bliższych wiadomości udziela od 17tu lat nad Zakładem przełożony. — **Dr L. Schneider,**

Z powodu wyjazdu, złożono do zbycia za przystępną cenę w Składzie Rozmaitości Piotra Dąbrowskiego przy ulicy Krak. Przedm. Nr 385 (46), parę **SZORÓW** z Chomontami Angielskimi, oraz **SIODEŁO** Damskie.

**LICYTACJA** w dniu 22 Czerwca b. r. we wsi **Barcieach**, Okręgu Czerskim, Gub. Warszawskiej, Parafji Pieczęyskiej, z wolnej ręki, na Owce, Bydło, Konie, Stadnie, Powóz, Bryczki, Wozy, Sanie, Pluzyce, Radła i t. d.; rozmaite Uprzęże, przytem Meble, Szafy, Ruffy, Obrazy, Xiązki niemieckie, francuskie, polskie, dużo prawnych dawniejszych, Porcelana, Szkła, Samowary, Przybory kuchenne, Miedź, Garderoba, Bielizna, Obowią, z powodu wydalania się za granicę. Wszystko do sprzedania za gotowe pieniądze.

**Wies Kościelna MATCZYN** w Powiecie i Gub. Lubelskiej położona, dwie mile od miasta Lublina, a 3 od Razimierza nad Wisłą oddalona, w glebie pszennej, mające rozległości morgów 300-pretowych 1489 pretów 136, jest z wolnej ręki do sprzedania od Sgo Jana r. b., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na gruncie lub w Kancelarji Głównej Dóbr i Interessów JW. Hr. Zamojskich w Warszawie, w pałacu Hr. Ordynatów Zamojskich, przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

**Aniela Zaporska, Akuszerka,**

po powrocie ze wsi, poleca się interesowanym Osobom, nadmienając, że każdego czasu **wyjeżdża na Prowinję do osób słabych.** Mieszka przy ulicy Sto-Kirzyckiej pod Nr 1344, wprost bramy na 1m piętrze. Oraz **przyjmuje dzieci na wychowanie,** przy staraniu troskliwej jako własna matka.

Są do sprzedania różnego rodzaju **MEBLE**, mało używane, w domu przy ulicy Alea Ujazdowska pod Nr 1669. Można zastać codziennie sprzedającego do godziny 11ej z rana. Stróż miejscowy wskaże mieszkanie jego.



**TRZY KROWY**

czysto Żuławskie, są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614B. Wiadomość udzieli Stróż domu.

Przy ulicy Alea Jerozolimskie, w domu pod Nr 1574 G, jest do wynajęcia od dnia 1go Października r. b. **LOKAL** na parterze od frontu, składający się z Salonu o 4ch oknach i 3ch Pokoi, oraz Garderoby, Przedpokoju, Ruchni, ze Stancją w suterynie i innymi dogodnościami. Lokal ten przy dzielnym wznoszeniu się ulicy Jerozolimskiej, odpowiednim jest bardzo na Cukiernię, Sklep Korzeny i t. p., a co więcej, że na tej ulicy podobne Zakłady nie eksystują, przy ludności zwiększającej się. — Na 2m piętrze, także od frontu, **Lokal**, składający się z 6u Pokoi, Ruchni, Przedpokoju, Góry i Pralni wspólnej.

Ktoby z Obywateli ziemskich, życzył sobie mieć w Dobrach swych zaprowadzone urządzenie **Gospodarstwa rolnego**, któreby mogło zapewnić niezmiernie pożytki, pod względem urodzajności ziemi, przysposobienia paszy, bez uszczuplenia zbiorów w ziarnie, nawozów sztucznych, niezależnie od ilości utrzymywanych inwentarzy, a to w masie takiej, jakiej najwyższa urodzajność ziemi wymagać może, raczy się zgłosić do Rantoru Interesów Ziemiańskich, pod firmą Gregorowicz i Debski, Nr 67 ulica Krak. Przedm., w pałacu Hr. And. Zamoyskiego, gdzie się znajdzie obszerny opis tego nowego sposobu gospodarowania, a to w celu bliższego porozumienia się z osobą, która pragnie usilnie owoce swej długoletniej pracy i doświadczeń, poświęcić dobru ogółu; a największy mógłby mieć udział w tem jeden z Obywateli, chcący wejść w układy, któryby posiadał, ile można najbliżej Kolei żelaznej, znaczne Dobra z Miastem, Zakłady przemysłowe, a przynajmniej Wapniarnię lub margiel na wapno, Gorzelnię, etc, gdzieby przedstawiała się możliwość urządzenia tych dóbr i lasów na wzór, któryby mógł posłużyć innym majątkom.



We wsi **Golaszew** przy szosie do Blonia, pomiędzy Płochocinem i Oltarzewem, jest **Pacht Mleka** do wzięcia. Wiadomość powziąć można na miejscu.

Potrzebna jest wiadomość o pobycie lub też śmierci **JÓZEFA LISSOWSKIEGO**, b. Wojskowego Polskiego, urodzonego we wsi Leszczynie Szlacheckim Powiecie Płockim, w interesie sukcesyjnym. Ktoby więc wiadomość tę posiadał, zechce takową udzielić listownie na koszt pod Adresem Antoniego **Klimkiewicza**, Właściciela dóbr Leszczyno, przez Płock.



## DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Z powodu obecności PP. Właścicieli ziemskich, przypominamy im o wystawie krajowej Sztuk Pięknych, istniejącej na rogu ulic Królewskiej i Kraków-Przedm., na dawnej Mokronoszczyźnie. Wystawa ta godną jest widzenia, a odwiedzający takową, znajdą znaczną liczbę zupełnie nowych utworów, współrodaków naszych, przynoszących chlubę krajowi.

Warszawskie Tow. Dobr., zaprosiło na Członka Rady Opiekuńczej Ubogich Cyrkułu VII, P. Izidora Kownackiego.

Na tegorocznej wystawie oprócz koni premjowanych, o których donieśliśmy wczoraj, zwracały między innemi uwagę konie P. Anto: *Makomaskiego*. Konie te są pochodzenia arabskiego; oprócz 5u ogierów, które widziano na wystawie, ma on jeszcze 4ry powozowe również bardzo piękne. Że zaś konie te mogą obudzić ciekawość przeto donosimy, iż są do obejrzenia i do nabycia w Hotelu Lipskim, gdzie już tylko kilka dni zostaną.

Podług wczoraj nadeszłych wiadomości z Londynu, pszenica pójdzie zapewne w górę, bo o stanie vegetacji zbóż w Anglii, nieprzychylnie są wiadomości.

Wkrótce w Ogrodzie Saskim, daną będzie zabawa na korzyść biednych Gminy Ewangelicko-Augsburskiej.

Olbrzymi okręt *Great-Eastern*, zwany inaczej *Le-wiatanem*, odbywał 9go i 10go b. m. ostatnie próby po kanale Kaletańskim i płynął tylko 12 węzłów na godzinę, gdy tymczasem za pierwszej próby swojej przed pamiętną eksplozją odbywał 16 węzłów. Tym sposobem chybiono zamiaru uczynienia tego okrętu najszybszym parowcem. Być może że na Oceanie będzie on płynął spieszniej, wszakże nie dojdzie już dawnej swej ręczności. Powodem tego zwolnienia są zapewne zmiany zaprowadzone w machinach tego okrętu, które były konieczne, aby go zabezpieczyć przed ponawianiem się takich nieszczęść jakie się zdarzyło za pierwszej próby tego okrętu.

Wczoraj przy powrocie z Wyścigów Konnych, mnóstwo osób zawitało do Doliny Szwajcarskiej dla muzyki P. *Bilsego*. Inne znowu osoby, skierowały się ku ogrodowi P. Dominikowej *Martin*, przy ulicy Mokotowskiej, dla spotkania się z wybornymi rakami. Kto zaś wracał od strony pól Mokotowskich, ten zawadził o ogród P. *Ohm*, za rogatką Wolską.

Wiadomo jak wiele jest pożądanem narzędzie do wydobywania z ziemi kartofli, buraków i t. p., dla tego interesującym być może dla wielu osób poznanie modelu, podług którego produktu z ziemi wchodzi w kosz czyste, skutkiem mechanizmu nader prostego. Model ten jak również młocarni drewnianej, wydającej stonę prostą, dźwigni wody z miejsc niskich dla irygacji, mechanizm do rachowania i t. p., widzianemi być mogą przez dni kilka codziennie od godziny 3 do 6ej po południu, przy ulicy Miodowej, naprzeciw Rządu Gubernjalnego pod Nr 484 na 2m piętrze, wejście przez wielkie schody.

Wczoraj w Tivoli, orkiestra P. *Laade*, Kapelmistrza z Drezna, wykonała między innemi z zadowoleniem obecnym dzieła *Rossiniego*, *Thomasa*, *Herolda*, *Straussa*, *Fossa* i t. d., a także i kompozycje samego Kapelmistrza, a w liczbie tych jedno, p. n. *Wesoły Potak*, mazur.

## DONIESIENIA.

Dnia 14 Czerwca, t. j. we Czwartek, przechodząc ulicami Miodową, Senatorską, Wierzbową, przez pałac Brühlowski do Ogrodu Saskiego, zgubioną została **Woalka** czarna w muszki koronkowa. Znalazca raczy oddać na ulicę Miodową, na 1sze piętro, do domu Lipka, za nagrodą, do Lokaja Pawła.

**2,400 Rs!** jest do wypożyczenia od 20 Czerwca r. b., na pierwszy Numer hypoteki kamienicy w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 43, w Sklepie na prawo.

Podpisaną Wdowa z przyczyny zejścia z tego świata Męża swego Edwarda *Rühl*, Właściciela Nowej Xiegarni z Czytelnią w doborowem dzieła zaopatrzoną, jak niemniej i Litografią z nowemi przyrządami i Prasą Angielską żelazną, w Mieście Kaliszu od lat dawnych exystującą, pod każdym względem dobrze rekomendowaną i korzystną, zmuszona jest takową z wolnej ręki za bardzo umiarkowaną cenę sprzedać. Bliższe wiadomości u podpisanej w tejże Xiegarni pod Nr 104. Listowne zgłoszenia się przyjmują franco. — Kalisz, 11go Czerwca 1860 roku. — *Anastazja Rühl*.

**Ruchomości** po ś. p. Piotrze Matysińskim Obywatelu tutejszym pozostałe, jako to: Meble i Sprzęty pokojowe, Sukiennice, Bielizna, Pościel, Chomouta Krakowskie i Ruskie; różne Przybory do ubiorów na konie, oraz Sprzęty kuchenne, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie, w domu pod Nrem 398 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na dniu 7 (19) Czerwca r. b. o godzinie czwartej z południa, przed podpisanym Rejentem, odbyć się mająca. — *Michał Rapaeki*.

Wczoraj, mała Panienska zgubiła **Pelerynkę**, na rogu ulic Chmielnej i Brackiej i podniesioną została przez pewną Panią, której dogonić nie było można. Uprasza o łaskawe zwrócenie tej Pelerynki pod Nr 1565 na róg ulic Brackiej i Chmielnej, na 2e piętro, wchodząc od ulicy Chmielnej.

**BONA** rodowita Niemka, życzy sobie przyjąć stosowne umieszczenie, w razie potrzeby mogłaby też jechać za granicę. Wiadomość w Hotelu Europejskim u Szwajcara.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 11. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, **Koncert na Harfie Panny Moesner**. — *Jawnuta*

**DOLINA SZWAJCARSKA.**  
Codziennie Zabawa Muzykalna,  
pod dyrekcją

**B. BILSEGO**,  
z Orkiestrą z 44ch osób złożoną.

Początek o godzinie 6tej. Cena wejścia kop: 17/2.

**TIVOLI**  
każdodziennie Orkiestra pod dyrekcją  
**P. Fryderyka LAADE**,  
Kapelmistrza z Drezna.

Według doborowych Programów, odbywać się będzie. Początek punktualnie o godzinie siódmej; w razie niepogody Muzyka w Salonie.

**Orkiestra Węgierska**  
pod dyrekcją P. Jana *Petkesz*, dziś i codziennie grać będzie w ogrodzie przy ulicy Długiej pod Nr 586b, w domu ś. p. *Cypryńskiego*. Zacznie się o godzinie 7ej wieczór.